

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 9 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg, dnia 30 grudnia.

Z powodu uroczystości Narodzenia Zbawiciela naszego, w ostatni piątek, był liczny zjazd do Dworu, dla słuchania mszy ś., w wielkim kościele pałacowym. Po mszy z przykłonieniem składano dziękczynne modły do Pana Zastępów, które są na ten dzień przepisane dla corocznego odprawiania, za wybawienie Kościoła i Państwa Rosyjskiego od nąsicia Francuzów i różnych narodów, z nimi sprzymierzonych. U Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymości dnia tego był wielki obiad, a wieczorem pokoje: całe też miasto było oświecone.

— Córka Jenerała Majora Dymitra Hrabiego Zubowa, Hrabianka Barbara, najmłodszywiey mianowaną została Freyleyną NN. Cesarzowych.

— Literatura Rosyjska nowej nabyła ozdoby w dziele, które temi dniami z pod prassy wyszło, pod tytułem: *Listy wierszem, przez Dymitra Hrabiego Chwostowa*. Pisarz ten dobrze jest znaiomy miłośnikom dzieł oyczystych: ani się będziemy rozwodzić z iego pochwałami: gdyż pewni jesteśmy, że w czytaniu tego dzieła, każdy znajdywać będzie słodcz. (P. P.)

Cherson dnia 23 listopada.

Wczora, z tutejszego warstatu spuszczoney został nowy rodziałowy okręt, *Paryż*. Naczelnik portu Kapitan Kommandor Byczeński, dla znamienskich urzędników, dawał dnia tego obiad. Wieczorem były zabawy w domu szlacheckiego zgromadzenia. (P. P.)

Z Petropawłowskięj twierdzy (gub. toboł.) dnia 14 listopada. W miesiącu październiku powróciła tu z Bukaryi karawana z towarami bawelnianami i jedwabniami. Jeszcze w roku przeszłym wysłana była ta karawana przez kałuskich kupców braci *Swieszniakowych*; w początkach zaś terażniejszego miesiąca, ciż *Swieszniakowie*, łącznie z drugimi kupcami, wysłali do Bukaryi drugą karawanę, na 1500 wielbłądach, z różnemi towarami około miliona rubli wartości. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIEZTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego* umieściła następujący:

Wypis z Dziennika Departamentu Warszawskiego.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Wskutek polecenia P. Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych z daty 21 września r. b. żądający: w myśl odezwy JO. Xiążęcia Jmci Adama Czartoryskiego, wyrażający dobrotliwe zamiary N. Imperatora Wszech Rosyji, wydobyć włościan Polskich z terażniejszego ich nędznego stanu: podania sobie uwag obywatelskich, do osiągnięcia tego pożądanego celu najdogodniej zmierzających; po zasięgnięciu w tej mierze zdań wszystkich Władz administracyjnych i sądowych, jakoteż Obywateli departamentu warszawskiego, jakie przy tychże złożeniu, też P. Dyrekcyi ze swej strony uwagi przedstawił, szanownym Obywatelom departamentu przez druk do wiadomości podać postanowił. W Warszawie d. 27 miesiąca grudnia 1814.

Do Prześwietney Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych.

Zadając czyniąc odezwy P. Dyrekcyi Ministerii spraw wewnętrznych, z dnia 22 września r. b. numero 445, ma honor przesłać w załączeniu rozmaite pisma, w przedmiocie wydobyć włościan z terażniejszego ich stanu, zebrane.

Ze wszystkich tych pism szczególniejszą na siebie zwraca uwagę, pismo JW. *Gliszczyńskiego* Prefekta departamentu Bydgoskiego, dziedzica dóbr *Kutna*, w departamencie warszawskim leżących. Zasady iego gruntowne, myśli światłe, uwagi przekonujące tak, iż badającemu umysłowi, nic do życzenia nie zostawiając, najpiękniejsze zasady postępowania w tej mierze wskazuje.

Pismo to bierze za główną zasadę; urządzenie włościan, zostawienie ich przy osobistej wolności, i tych tylko ograniczeniach, jakie dekreta Królewskie z dnia 21go grudnia 1807 i 18go Stycznia 1810 przepisują. Ani też od tej zasady ktokolwiek z rozsądnie myślących i równie szanujących pomyślność kraju, iak technących prawidłami ludzkości, odstąpić może; jest ona tak ściśle połączona, z ogółem pomyślności krajowych, iż, ią usunawszy, nie tylko o uszczęśliwieniu jedney klasy ludzi, ale nawet całego narodu myśleć nie można.

W ogólności, pomyślność włościan nieodłączna jest od pomyślności innych klas mieszkańców kraju; wspólnie z niemi składają jeden naród, wspólnie z niemi są synami oyczyzny. Pierwszą zatem jest rzeczą, nie uważać ich oddzielnie, ale razem z całym narodem. Przyjąć zasadę równości tak w obliczu prawa, w stosunkach prywatnych, iako też w ponoszeniu ciężarów publicznych, pomiędzy wszystkimi mieszkańcami, i starać się w ogólności o uszczęśliwienie kraju, a wtenczas dobroczynne skutki na wszystkie rozleją się klasy.

Tey zasadzie, winne są sąsiedzkie narody uszczęśliwienie swoje: ona najniższe klasy ludzi doprowadziła do własności ziemi, nieznanej prawie naszemu włościaninowi, w którego rękę byłaby bezużyteczną, a może nawet dla niego ciężarem. Wszakże doświadczenie nas nauczyło, iż włościanie nasi będący nawet właścicielami ziemi, w dokuczających im okolicznościach, opuścili swą ziemię, i woleli raczej pracą rąk swoich dokupywać się swego utrzymania, aniżeli zostając na miejscu wystawić się na przykrości, nieszczęścia i klęski, i jakie ich co moment dotykały. Wzorowe nawet gospodarstwa naszego posady, iakimi są koloniści z obcych krajów na ziemi naszej osiedli, a które od posad sąsiedzkich narodów, w każdym względzie bardzo mało się różnią, widzieliśmy w wielu miejscach ogłocone z mieszkańców: jedni nie byli w stanie prowadzenia gospodarstwa, drudzy ze zmartwień i biedy wymarli, inni nareszcie w wyniesieniu się do odległych krajów; szukali ochronienia reszty własności, na której tu utratę byli wystawieni. — Pierwszą zatem przyczyną terażniejszego nędznego stanu włościan, po uprzątnieniu dawnych przeszkód, w którym ich przesady utrzymywały, przez konstytucję 5go maja, nic innego nie jest, iak tylko klęski wojny i tyloliczne nieszczęścia, które w ogólności całej

nasz kraj dotykała, a przyczyną ich ubóstwa, iedynie brak bogactwa narodowego, ubóstwo całego kraju, który nie tylko własne ciężary ponosić, ale nadto, kilkakrotnie na teatr wojny wystawiony, całe armie sąsiedzkich narodów bezpłatnie żywić i utrzymywać musiał. — Gdyby Niemcy przez tak długi czas na podobne ciężary były wystawione, stan ich włości, nie byłby podobno wiele od naszych różny; wszakże wiadomo, że i tam po każdej wojnie, całe wsie i posady były ogołocone z mieszkańców, a jeżeli te prędkiej, aniżeli u nas, do pierwotnego pomysłności powracały stanu, skutkiem to było iedynie liczniejszej ludności, większego bogactwa krajowego, urządzenia lepszego opieki prawa; do czego wszystkiego my przez położenie naszego kraju, przez zmiany, i nieszczęścia polityczne przyysć nie mogliśmy.

Tak pomysłność włościan nieodłączna od pomysłności narodu, z nią tylko razem wzrastać i pomnażać się może. Jeżeliby zaś Rząd koniecznie oddzielne, opiekuńcze nad włościanami chciał sobie przepisać obowiązki, te iedynie prawidła przyjąć potrzeba, iakie dobry oyciec, prawdziwy opiekun, w prowadzeniu swych małoletnich dzieci, zachowuje. Pierwszą zatem rzeczą starać się o ich oświecenie. Tym tylko sposobem, człowiek na wartości swojej poznać się może, a tém samém o byt niepodległy i pomysłny starać się nabierze ochoty, i prawdziwie użytecznym stanie się obywatelem. Zbyt obszerną byłoby rzeczą, stawiać tu rys Instytutów i wszelkich środków, do rozszerzenia oświaty służących. Materya ta z niniejszą, cząstkowo tylko związek mająca, oddzielnego potrzebuje rozbioru. Tu co się tyczy włościan, oświecenie w trojakim względzie uważać należy:

1. we względzie naukowym,
2. we względzie moralnym i religijnym.
3. we względzie stosunków ze społecznością, to jest tak z Rządem, iako też z różnemi klasami obywateli.

We wszystkich tych rodzajach oświaty, włościanie nasi najmniejszych prawie nie mają wyobrażeń, i sąsiedzkie zachodnie narody, tak ich dalece w tej mierze uprzedzają, że nad tą w oczy białą różnicą porządku i regularności bynajmniej dziwić się nie można. Chcąc szczęśliwą w tej mierze uskutecznić zmianę, starać się potrzeba:

- a) o dobrych wiejskich nauczycieli.
- b) o rozumnych i rozsądnych Xieży.

W położeniu teraźniejszym kraju naszego, ci szczególnie skutkowaćby mogli. W szkole młody się tylko uczy, i dla kraju jest dopiero nadzieją. W świątyniach chwały Boga zgromadzają się ludzie każdego wieku, a Xieża przy nauce religijnej, trafnie mogliby wpaść zasady moralności i łączyć naukę o stosunkach ze społecznością, co by powszechny przyniosło pożytek i niewyrachowane dla kraju korzyści. Lecz chcąc tego dopiąć, baczność zachować należy w przeznaczeniu Xieży do urzędów i posług parafialnych: niepowinien takowych odbywać, ani złej konduity i przymiotów człowiek, ani chciwy zbiorów i o takowe bardziej, niż dopełnienie swych obowiązków troskliwy; ani nareszcie ten, kto potrzebnego oświecenia i stosownych nauk nie posiada. — Dla braku albowiem prawdziwie gorliwych i o zadosyć czynienie swym obowiązkom troskliwych kapłanów, wieśniak niemając ani dobrego przykładu, ani światłej, a do iego pojęcia stosownej nauki, musi zostawać w ciemnocie i nieoświeceniu, smutne dla niego skutki tak we względzie religijnym, iakoteż moralności za sobą pociągającym.

Wśród rozszerzenia oświaty, i w miarę, ile się ta powiększa, opiekuńcze obowiązki rozszerzać się powinny, do zapomożenia tych, którzy do rozrządzenia własnością już dostatecznie usposobieni; w tym względzie nie można innego środka znaleźć, iak przeznaczyć na to część dóbr narodowych, i włościanom,

którzy rozsądkiem i dobrą konduityą zalecają się, pewne małe części na własność ustępować, chociażby za nieiaka do skarbu opłatą, lecz na raty podzieloną i w późniejszych dopiero latach opłacać się winną. Projekt, któryby w tej mierze w szczególach administracya dóbr narodowych ułożyć powinna, mogłaby być bez zbyt wielkich trudności tak urządzony, iżby skarb wielkich strat nie ponosił, a dla kraju liczne stąd korzyści wyniknęłyby mogły. Nadmienić tu tylko jeszcze wypada, iż nadana tym sposobem własność włościanom, do nieiakiego przynajmniej czasu pod Opieką sądów zostawać powinna, aby i przy zawieraniu kontraktów mniej światłych oświecać, i przy sukcesjach i innych przeysciach własności tym, którym prawo służy, był z urzędu pomocą i przewodnikiem. Prawo cywilne iasne w tej mierze obeymować powinno przepisy, co zapewne baczney przyszłych prawodawców uwagi nie ujdzie.

Te są myśli ogólne, dążące do polepszenia stanu włościan; lecz przywiedzione środki w ten czas tylko pomysłny skutek wziąć mogą, jeżeli pokoy ich uskutecznienie ułatwi, a oddalenie klęsk wojennych, do których szczególnie system obmierzłej rekwiizycji należy, o wykonaniu myślić dozwoli. Lecz dopóki, jeżeli nie wojna, to przynajmniej iey skutki trwają, następujące względem włościan cisną się uwagi:

Naywiększa część włościan naszych przez trwające ciągle kwaterunki woyska, przez mnostwo wydawanych podwód, i tyloliczne poniesione ciężary publiczne, pozbawiona jest wszelkich zapasów, i możliwości gospodarowania w tym sposobie, aby siebie utrzymać, i dokuczające okoliczności wytrwać zdołała. Nieurodzaj, podniósł znacznie cenę przedmiotów gospodarskich, i skłonnego do lenistwa naszego włościanina tem bardziej zraził od pracy. Włości przy drogach militarnych położone, szczególnie tym przypadkom podlegają, i dla tego włościanie opuszczając swoje siedziby, wynoszą się na inne, daley od traktu położone włości, i zostawiają puste wsie, bezużyteczne tym sposobem dla kraju, i w rozkładach ciężarów publicznych próżny czyniące zawód. Tym czasem opuszczający gospodarstwo włościanin, traci swoją załogę i wszystkie sprzęty gospodarskie, do których dla ubóstwa kraju, później nie tak prędko przyysć może; staie się więc na zawsze wyrobnikiem, albo raczej włóczęgą. To albowiem, co on dziennie zarabia (gdyż cena pracy dla braku rąk, z powodu zmniejszonej ludności, bardzo iest wielka) wystarcza mu, iako mniej wygody potrzebującemu, na utrzymanie kilkodniowe życia, to czyni go skłonnym do próżniactwa, a następnie do rozmaitych występków: które go do społeczności nie zdającym, albo raczej szkodliwym dla niej czynią. — Dekret Królewski z dnia 18go stycznia 1810 nie przewidział tych nadużyć, nie może więc służyć za zaradczy środek. Według niego, wyprowadzający się nie iest obowiązany do okazania, iż, jeżeli był gospodarzem, że równie na ten stopień do innej gminy przeprowadza się. Wskazany inny środek zarobku iak n. p. naiem pracy, trzymającego się ściśle przepisów Podprefekta, przymusza do wydania żądającemu zaświadczenia do przeprowadzenia się, a tym sposobem zmniejsza się liczba gospodarzy, uszczupla ilość uprawnego gruntu, zwiększa się liczba próżniaków i włóczęgów, ztąd zaś demoralizacya mieszkańców, upadek rolnictwa i bogactwa kraju oczewisty. (*Dalszy ciąg potem*)

z Krakowa d. 28 grudnia.

W dniu 24tym b. m. obchodzone tu były uroczystym nabożeństwem urodziny Nayiasniejszego Cesarza Alexandra. Władze cywilne złożyły JW. dowodzącemu tu Jenerałowi Jermolowi swoje życzenia. JW. Zastępca Prefekta dał z powodu tej uroczystości obiad. W wieczor było miasto oświecone.

Z Kutna w miesiącu grudniu 1814.

Korpus officerów obódwóch pułków gwardyi konney Polskiej, w dowód wdzięczności i szacunku JW. Jenerałowi dywizyi, Hrabie mu *Wincentemu Krasieńskiemu*, ofiarował pałasz rzadkiej piękności, na którym wyryty jest napis: *Officerowie gwardyi, Jenerałowi Krasieńskiemu, iako swemu Półkownikowi*. W. Major gwardyi, Dowódzca tych dwóch pułków *Kozietulski*, wręczył ten dar JW. Jenerałowi wraz z następującem pismem.

Nasz Półkowniku! Towarzysze twych prac i trudów od lat ośmiu, chcąc ci dać dowód szacunku i wdzięczności, iako Polacy i podkomendni, ofiarują ci pałasz, który przesyłamy. Znasz nas, my ciebie Półkowniku; a pełni tych uczuć, jesteśmy przekonani, że ta broń, nieraz jeszcze przewodniczyć nam będzie do sławy. Przyjmę zaręczenie, że wszędzie, gdzie nas los zaprowadzi, hasłem będzie naszego postępowania, honor i oyczyzna.

Officerowie dwóch pułków gwardyi.

JW. Jenerał raczył w następujących wyrazach napisać do wymienionego korpusu officerów, z powodu uczynionego mu daru.

Współtowarzysze broni! Od lat ośmiu przyzwyczajony dzięki wam składać, za świetne w boju, przywoite w pokoju postępowanie, nie miałem prawa spodziewać się, bym dopełniając tylko mych powinności, iako żołnierz i Polak, mógł sobie zasłużyć na tak drogi dowód waszego szacunku i przywiązania. Umiem go czuć i cenić. Tyloletni towarzysze broni! chcecie przyjąć me dzięki a razem i zaręczenie, że broń od was dana nigdy inaczej użyta nie będzie, iak dla szczęścia współbraci i honoru naszego. Broń ta przejdzie do późnych moich potomków, którzy z chlubą z niey wyczytywać będą, że był wódzem tych, co byli przykładem mężstwa, chwały i wierności. Jeżeli miałem szczęście zasłużyć się w czem oyczyźnie, Wam to winienem, bo łatwo być mężnym z mężnymi, cnotliwym z cnotliwymi: pełny tych uczuć zaręczam wam, że los, co wszystko zmienia, wdzięczności moiej i przywiązania do was nigdy nie naruszy.

Proszę korpusu Officerów obódwóch mych pułków, by przyjęli to oświadczenie, i swej ufności mi nigdy nieodmawiali.

Hrabia *Krasieński* Półkownik gwardyi.

Dnia 9 grudnia w Warszawie.

z Płocka d. 26 grudnia.

Korpus milicyi Jenerała Hrabiego *Tolstoja*, z wojska, które w ostatniej wojnie zostawało pod wodzą Jenerała jazdy, Hrabiego *Beningsena*, przechodził w połowie tego miesiąca przez departament tutejszy, wracając na Grodno do Rosyi. Przez miasto nasze przeciągała dywizya Jenerała Porucznika *Muromcowa*. Postawa tej milicyi tak była piękną, iż niemożna żadney różnicy uczynić między nią, a wojskiem regularném; zdawało się, jakoby dopiero na kampanię ruszała. JW. Jenerał Hrabia *Tolstoy* udał się do Warszawy, a JW. Jenerał *Muromcow*, po kilkodziuowym tu pobycie, pociągnął wraz z korpusem przez Grodno do Rosyi.

Jak każdą uroczystość N. Cesarza *Alexandra*, tak i ostatnią uroczystość urodzin tego czciwego i dobroczynnego Władcy, obchodziliśmy z przywoitą okazałością, chcąc Mu przez to wynurzyć uszanowanie, i wdzięczność naszą, za wspaniałe opiekowanie się naszym narodem.

A U S T R Y A.

Gazeta Petersburska, *Poczta Północna*, z Wiednia pod dniem 16 grudnia donosi: „Zda się, iż pobyt Monarchów cudzoziemskich potrwa tu jeszcze przez czas dosyć znaczny. Obchody u Dworu urządzone są do 26 stycznia. Robi się także przygotowanie do wielkiej i wspaniałej szlichtady.

Gazeta Petersburska, *le Conservateur Impartial*, umieściła z Wiednia pod d. 17 grudnia: „Dwaj niżej podpisani Pełnomocnicy W. Xiążęcia *Badeńskiego*,

na kongres Wiedeński, mają zaszczyt podać 100. XX. *Meternichowi* i *Hardenbergowi* następujące oświadczenie: „iż W. Xiążę w każdym czasie szczerą ochotę żąda, przyłożenia się z całej mocy do pomysłności i szczęścia poddanych swoich, postanowił do Xięstwa swojego wprowadzić zgromadzenie Stanów, ustanowionych zgodnie z duchem cywilizacyi wieku, a tém samém, zostawić poddanym swoim prawo stanowienia podatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, czuwanie nad ich użyciem, mieć uczestnictwo w doskonaleniu praw i skarzeniu nadużyć popełnionych przez urzędników Stanu. Konstytucya ta, otrzyma ostateczną organizacyą stosownie do przyszłych wypadków z działań Kongressu. Lecz, aby nie tracić czasu w tym względzie, W. X. J. mianował już Kommissyę do ułożenia projektów, które we wszystkich względach mają być stosowane do miejscowych okoliczności. „Nota takowa datowana jest d. 1 grudnia 1814.

Gazeta Ryska *Zuschauer*, z Wiednia pod d. 21 grudnia umieściła: „W kilka dni po podaniu noty w odpowiedzi ze strony dworu Austriackiego, względem *Saxonii*, miała nastąpić na nią odpowiedź ze strony Rosyjskiej i Pruskiej, albowież w tych dniach nastąpi. Między Austryą i pewnem sąsiedzkim mocarstwem d. 13 grudnia zostało, iakoby, podpisane przymierze zaczepne i odporne.

Na rozkaz Cesarza Jegomości Austriackiego wezwany do Wiednia Włoski Jenerał dywizyi, dawniejszy minister wojny, Hrabia *Fontanelli*, z Medyolanu tu przybył.

Upada i odnawia się ustawicznie pogłoska o mającej nastąpić wojnie. Zaszły nowe oświadczenia, które w najtrudniejszych okolicznościach nowe względy układom wskazują. Chociaż bardzo mało wiedzieć może publiczność o układach, które uważane być mogą, jako rozstrzygnięcie nieporozumień; bynajmniej jednak powątpiwać nie można, iż zamiary Rosyi i Pruss sposobem najdogodniejszym ułatwione zostaną.

Z *Saxonii* przychodzą wiadomości, które Rządowi pruskiemu nader być muszą przyjemne. Oczekują z tamtąd Deputowanych, którzy kray ten ojcowskiem względem Króla Pruskiego polecić mają.

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego umieściła z Wiednia pod d. 26 grudnia list następujący: „Na notę, ze strony Austriackiej względem utrzymania *Saxonii*, nastąpiła odpowiedź Króla Pruskiego, w której, iak powiadaia, przywrócenie *Saxonii* jest odmówione; jednakże ma być tam ofiarowane wynagrodzenie dla Króla Saskiego, i inne propozycye przyjacielskiego umiarkowania.

Powiadają, iż w Medyolanie Jenerał *Leccchi* i dwaj inni Jenerałowie Włoscy aresztowani zostali.

Gazeta Lwowska z gazety *Powszechney niemieckiej*, umieściła list następujący: z Wiednia pod d. 16 grudnia: „Dnia 12 t. m. N. Cesarz Rosyjski udał się do tutejszych koszar, *Alster* zwanych, gdzie ma kwatery półk pieszy, noszący imię tego Monarchy. N. Pan, kazał półkowi wystąpić w paradzie, i sam dowodził. Potem oddał mu chorągiew, którą N. Cesarzowa złotem haftowała, i tak przemówił: „Żołnierze! Dla tej chorągwi powinniście żyć i umierać, za sławę waszego Cesarza, waszey Oyczyzny i waszego Półkownika *Alexandra Rosyjskiego*! „Kazał potem Monarcha przeciągnąć przed sobą półkowi: a gdy półk do koszar powrócił, N. Cesarz Jegomość w towarzystwie officerów oglądał izby żołnierskie, po czém do Cesarzkiego powrócił zamku.

„N. Król Wirtemberski wyjedzie z tąd około 24 grudnia (donieśliśmy już o jego wyjeździe.) Zapewniają, że stan zdrowia tego Monarchy pierwszą był przyczyną do jego odjazdu. W kilka dni później N. Król Bawarski, tutejszą opuści stolicę. Mówią, iż N. Cesarz Rosyjski i N. Król Pruski mają wyjechać z tąd d. 5 stycznia. Wielu jednak powątpiewa jeszcze o tém.

Taż *Gazeta Lwowska* pod d. 2 Stycznia z *Wiednia* donosi: „Dnia wczorayszego był u Dworu w sali obrzędowej bal wielki, na którym wszystkie zaproszone osoby w wielkich galowych znajdowały się strojach.

Dnia 31 p. m. w pałacu Hrabiego *Razumowskiego* wybuchnął pożar, który niezmiernie prędko się rozszerzył, i wielką część tego gmachu w perzynę obrócił. Pokoje Hrabiego, gustownie i wspaniale ozdobione; sala biblioteki, jedyna w swoim rodzaju; i wszystkie poboczne pokoje stały się pastwą płomieni. Osobista obecność J. C. K. A. Mości, liczne zgromadzenie wojskowych, i skuteczne działanie sikawek, przy zupełnej spokojności powietrza, potrafiły w kilku godzinach ugasić ten okropny pożar. Szkoda przezeń zrażdżona jest niezmiernie wielka, a ze względu na dzieła sztuki jest prawie niepowetowaną.

ANGLIA

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego umieściła z *Londynu* dnia 27 grudnia: „Na zamknięcie roku, szczęśliwa nowina. Pokój z *Ameryką* w wigilią Bożego Narodzenia podpisany został. Wczora o południu przybył tu P. Baker, Sekretarz Kommissarzów Angielskich w *Gandawie*, i przywiózł kopią podpisanego, pokoju; natychmiast zwołaną została Rada gabinetowa i niżej położony list Lordowi Maiorowi *Londynu*, dla ogłoszenia Publiczności przysłano; list ten o godzinie 4 z południa przybył był na mieszkaniu Lorda Maiora:

Biuro Interesów Zewnętrznych
dnia 28 grudnia

Milordzie! Mam honor uwiadomić WP., iż P. Baker, który dziś rano do Biora z *Gandawy* przybył, przywiózł wiadomość, iż traktat pokoju między J. K. Mością i Stanami Zjednoczonymi *Ameryki*, dnia 24 t. m., przez obustronnych Pełnomocników w *Gandawie* podpisany został. Razem też mam honor WP. uwiadomić, iż traktatem tym postanowiono, ażeby kroki nieprzyjacielskie natychmiast ustały, iak tylko pomieniony traktat przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych, równie, iak i przez Xiążęcia Regenta, w imieniu i ze strony Króla, potwierdzony zostanie. Mam honor &c.

podpisano: Bathurst.

Wiadomo, że tu wielkie czyniono zakłady, iż pokój z *Ameryką* przed 1 stycznia następującego roku podpisany nie będzie. Znaczne zatem summy, przez śpieszenie jego zawarcie, do nowych przeszły właścicieli.

Jak tylko P. Baker z *Gandawy* tu przybył, natychmiast Hrabia *Liverpool* udał się do *Corltonhouse*, dla złożenia Xięciu Regentowi traktatu pokoju, i długą u niego miał rozmowę.

O treści warunków niniejszego traktatu ministerjalne gazety wieczorne, *the Sun* i *the Courier*, zawierają, co następuje: Art: 1) Umowa pokoju z *Ameryką* zamilcza zupełnie o postanowieniach względem praw morskich, i najmniejszy nie czyni wzmianki o wynagrodzeniu za okręty amerykańskie, które, na skutek rozkazów gabinetowych, albo innym sposobem, zabrane zostały. 2) Indyanie, jako sprzymierzeńcy *Brytanii W.*, przywrócenie są do wszystkich praw, przywilejów i posiadłości, które przed rokiem 1812 posiadali, lub mieli prawo posiadać. 3) Wszystkie spory, które się do terytorium ściągają, mają być odesłane do Kommissarzów, na skutek postanowień tegoż traktatu, z obu stron wyznaczyć się mających, a do czasu rozstrzygnięcia przez nich, *Brytania W.* zostaje w posiadaniu wysp, na odnodze *Passamaquaddy*. Wszystkie inne zdobycia, obie strony wzajemnie sobie powrócą. 4) *Amerykanie* nie mają żadnego prawa do rybołówstwa około brzegów *Terre Neuve*, i żadnego prawa do handlu z posiadłościami naszymi w *Indiach wschodnich*.

Każdemu w oko wpada, iż takowa treść warunków traktatu pokoju niezupełnie jest ogłoszoną. Trzy

jednak, nader ważne dla *Brytanii W.* punkta, są przez traktat niniejszy zaręczone: niepodległość *Indyanów*, wyłączenie *Amerykanów* od rybołówstwa około *Terre Neuve*, i zamknięcie dla *Amerykanów* handlu z *Indiami wschodnimi*. Jednakże traktat ten wielu znajduje przyganiaczów; a poranna gazeta *the Times* nazywa go ciosem śmiertelnym dla *Anglii*, i zachęca mieszkańców tego kraju do narychlejszego podawania oświadczeń, przeciwko jego ratyfikacji. Ale są to tylko czcze rozumowania. Xiążę Regent dnia dzisiejszego ratyfikował traktat pokoju z *Ameryką*, i natychmiast wysłano gońców do *Ameryki* z uwiadomieniem o ratyfikacji.

— Rząd *Amerykański*, stara się zaciągnąć pożyczkę w *Hollandyi*. — Na kongressie amerykańskim podany został projekt, wzmocnienia wojska regularnego 40,000 ludzi, któreto wojsko, gdy jest zupełne, wynosi 62,440 głów.

— D. 16 t. m. zrobiło się burzliwe nieukontentowanie na teatrze w *Dublinie*, z przyczyny, iż nie grano sztuki, która zapowiedziana była: potłuczono żyrandole, i wiele innych rzeczy popsuto.

— Przybył tu dnia dzisiejszego P. Raye, posłaniec Stanu z depeszami z *Wiednia*: z tej okoliczności Rada gabinetowa nadzwyczajnie zwołaną została. — Według gazet naszych, wyspa *Helgoland* będzie zimowem stanowiskiem dla naszych okrętów wojennych. — P. Canning d. 4 t. m. do *Lisbony* przybył, i był przyjęty przez Lorda *Beresford* i Jenerała *Peacack*; ale, z przyczyny podagry, nie mógł dotąd prezentować się Regencyi. — Dotąd na *Tamizie* trwa przymuszony zaciąg maytków. Powiadają, iż potrzebą ich 10,000. Pokój z *Ameryką* zrażdży podobno w tym względzie odmianę. — Lord *Castleragh* jeszcze przed otwarciem Parlamentu z *Wiednia* do *Londynu* jest spodziewany. Lord *Clancarty* w *Wiedniu* ma zostać.

Taż gazeta (*korresp. hamb.*) pod d. 19 listopada z *Londynu*, przez *Paryż*, donosi; „Gazety nasze ponawiają wiadomość, iż Rząd nasz żąda od *Hiszpanii* otrzymać *Mahon* i *Ceutę* w nadgrode za kosztą wojenną — Rząd *Buenos Ayres*, bojąc się napadnięcia *Hiszpanii* i *Portugalii*, udał się do *Anglii* szukając jej pośrednictwa.

NIDERLANDY ZJEDNOCZONE.

Korrespondent *Hamburski*, donosi z *Gandawy* pod 26 grudnia: „Wigilia Bożego narodzenia naderadośniejszą dla dawnego i nowego świata przyniosła nowinę. W dniu tym, który jest także rocznicą urodzin Najjaśniejszego Cesarza *Rossyjskiego Alexandra I*, w wieczor o godzinie 6, pokój między *Anglią* i *Ameryką* podpisany został. Ile dotąd wiemy, wszystko między temi państwami do tego powraca stanu, iak było przed wojną. Czyni uwagę jedna gazeta *Belgicka*, iż po długiej wojnie, po takim krwi rozlewie, znowu nakoniec do tego powrócili punktu, z którego byli wyszli. — Zapewnia, iż bieg układów wiedeńskich, wielki wpływ okazał na rozstrzygnięcie układów w *Gandawie*. ”

Tenże Korrespondent *Hamburski*, z *Bruxelli* pod d. 28 grudnia donosi: „Z wiadomością o zawartym pokoju między *Anglią* i *Ameryką* wiele gońców z *Gandawy*, w różne strony wysłano, do *Wiednia* i t. d. — P. *Hougges* z traktatem pokoju do *Washingtonu* wysłał.

Tenże Korrespondent, z *Hagi* 31 grudnia, donosi: „Panujący nasz Xiążę d. 28 t. m. z *Bruxelli* tu powrócił. — Zawczora znowu się zgromadziły Stany narodowe. — Oficerowie angielscy otrzymali rozkaz śpiesznego stawienia się do korpusów. ”

Gazeta Oestr. Beob., zawiera zdanie sprawy Sekretarza Stanu Ministra. Spraw wewnętrznych, na rozkaz panującego Xiążęcia *Niderlandów* d. 30 listopada Stanom narodowym, o terazniejszym stanie państwa podaną.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nro 5.

NIEMCY

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, pod artykułem z *Niemiec*, następująco umieściła wiadomości: „Na zgromadzeniu stanów hannowerskich ośm punktów, do rozwagi podano. Między temi znajdują się zapytania: Czyli długie w czasie uzurpacji zaciągnięte, przyjęte być mają? Czy klasa, która dotąd wolną była od podatków, ma ie teraz składać i w jaki sposób? Czy sądy, tak nazwane, patrymonialne, nadal utrzymane być mają.

„Z *Bruxellii* pod d. 23 grudnia donoszą, iż woyska angielskie i hannowerskie zajęły pozycye, które kray ten zabezpieczają od napadu *Francuzów*. Zgromadza się także 80,000 pruskiego żołnierza, pod wodzą Jenerała *Kleist*a.

Duchowieństwo ewangelików - reformowanych z Palatynatu zarenńskiego, podało prośbę do kongresu: ażeby zalecić *Francyi* powrócenie wartości majątków kościelnych Palatynatu, które przez dawniejszy Rząd francuzki przedane zostały, oraz wypłacenie duchownym zaległej od roku 1798 należności. 80. Dobra te 1798 skonfiskowane, szacowane były w tedy 40,000,000 fr.

„Królewic następcą tronu Wirtemberskiego ma sobie poruczone pełnomocnictwo dalszego traktowania na kongresie Wiedeńskim. — Elektor *Heski* uwolnił poddanych swoich od wszystkich podatków, które za przeszłego rządu ustanowione były, z wyłączeniem podatku na umorzenie długów. Zgromadzenie stanów w *Hessyi* na dzień 1 marca zwołane zostało; włościanie mają także wysłać Deputowanych.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 Grudnia

Król okazał nowy dowód dobroczynności, rozkazując z własnej kasy wypłacić 100,000 fr: dla tych głuchoniemych, którzy nie mają sposobu do nabycia nauki — Król rozkazał iutrznią Bożego Narodzenia o godzinie 12 w nocy w tuileryjskiej odprawić kaplicy, i z całą Najjaśniejszą familią na niey się znajdował. — Zatrudniają się teraz mianowaniem Jenerałów i Officerów gwardyi narodowych królestwa. W każdym okręgu podprefekturalnym ieden Szef legii, a w każdym departamencie ieden jeneralny Inspektor mianowany będzie. — Nie mamy dotąd żadnych wiadomości z osad naszych *Martyniki* i *Gwadalupy*, a ztąd doznajemy nieco niespokojności. — Kościoły ieden po drugim zrozwalin się wznoszą. — Dzieło pod tytułem: *Powątpiwanie literackie, Pani Stael*, zajmnie teraz ciekawość Paryżanów.

Paryż dnia 27 grudnia

Mianowanie Marszałka *Soult* na ministra wojny, a Marszałka *Suchet* na Dowódcę w *Alzacyi* (dokąd on dnia 24 przybył) dało powód do domysłów o wojnie. Jednakże, Król miał to iedynie uczynić dla pociągnięcia do siebie wojskowych, którzy z urzędzeń tych niezmiernie są ukontentowani. Ale dawna szlachta, bardzo to nie mile przyymnie, i przeciwko Marszałka *Soult* niezliczone wymyśla zarzuty. — Co dotąd samą tylko było pogłoską, teraz się już sprawdziło. Hrabia *Daru*, mianowany został Intendentem ieneralnym całego woyska francuzkiego, i będzie miał pod rozkazami swoimi trzech Ordonatorów ieneralnych: *PP. Joinville, Legendre i Marchand*. Jednakże bióro wojskowe dotąd iest na stopie pokoju, i pobiera tylko połowę płacy, iako w stanie nieczynnym. — Zaczęła dziś krążyć pogłoska, że *Napoléon* był w *Neapolu*: u nikogo ona iednak nie znajduje wiary.

Z *Calais* donoszą pod 21 grudnia. Pakiebot z *Ostendy* do *Margate*, 70 podróżnych wiozący rozbił się na mieliźniech *Knock*, pomiędzy *Margate* i *Ramsgate*: ułamki okrętu na brzegach znaleziono; dwa brygi ze zbożem do *Anglii* płynące około brzegów angielskich zatonać miały. (z gaz: *Berl*:)

Gazeta Ryska *Zuschauer*, pod d. 23 grudnia z *Paryża* donosi: „Gazety nasze ciągle utrzymują, że

się Król Neapolitański uzbraia, a woysko iego całe w pogotowiu na granicach stoi: tymczasem gwardye narodowe utrzymują straż wewnętrznego bezpieczeństwa. — Rząd w daleko większej tajemnicy środki swe utrzymuje, aniżeli dawniey *Napoléon*. O przyczynach złożenia z urzędu w *Lugdunie* Prefekta, *Mera*, tudzież o wypadnienie w niełaskę pewnego Marszałka, rzeczach niemałego znaczenia, żadney nie uczyniono wiadomości. Również mało wiadomo, co było rzeczywistym zamiarem spiskowych, którzy, iakoby, chcieli Króla porwać i uwieśdź. Wiele też mówią o tajemnych zaciągach i ukrytych patrolach. Jednakże są to tylko wymyślone wieści, w których Rząd znajduje pozory do ściągania woysk, umacniania się, a tem samem większą nabycia władzy. W *Egron* ukazało się pismo, albo raczej mniemana historia związków tajemnych, które się w woysku robiły, a miały za cel obalić *Napoléona*. Nie ma prawie żadnego ze znaiomych Jenerałów, któryby, podług tego pisma, nie był spółnikiem tego związku. Zdaie się, iż zamiarem pisarza było, pokazać woysku, iak nienawistne było panowanie *Napoléona* dla najbliższych nawet sług iego. *P. Blacas* miał zapewnić wydawców, iż mogą bezpiecznie 40,000 exemplarzy drukować.

PORTUGALIA.

Gazeta Berlińska, z *Lisbony* pod d. 15 listopada donosi: „Przybyła tu wielka liczba okrętów; francuzkie ze zbożem i inną żywnością; pruskie i szwedzkie z towarami portów bałtyckich, a holenderskie z gorzalką, masłem, sérami i t. d. Większą ich część powraca nazad z balastem, dla niedostatku tutaj towarów osadowych, i niezmiernie wysokiey ich ceny.

WŁOCHY.

Gazeta Wiedeńska *Oest: Beob.*, ze *Włoch* następująco umieściła wiadomości: „Gazeta *Parmeńska* pod d. 16 grudnia na nowo zaprzecza wszelkim pogłoskom o nowém Xięstwie tych przeznaczeniu — Do *Genui* przybył nowy Konsul angielski, *P. Johnson*, który wszystkie kupcom i innym ludziom handlowym przez iego poprzednika wydane paszporta i karty bezpieczeństwa na powrót odebrał. — Na posiedzeniu parlamentu sycylijskiego Izby Parów d. 18 listopada, uskarżał się prezydent na powolny postęp prac w kommissyach. — Wyrokiem d. 1 grudnia Król Neapolitański wszystkich członków Rady Stanu, Trybunału kassacyjnego, tudzież wszystkich urzędników duchownych, wojskowych, sprawiedliwości i cywilnych, którzy od 21 sierpnia przysłane do Króla poselstwa podpisali, udarował złotym medalem honorowym, przez wyrok d. 1 listopada ustanowionym. Minister spraw wewnętrznych wezwany został do złożenia poselstw takowych w archiwum królestwa i cały ten zbiór drukiem ogłosić. Wszyscy, którzy tym sposobem medal otrzymali, mają na przyszłość do swych tytułów przydawać: „Ozdobiony złotym medalem.”

Gazeta Berlińska, ze *Włoch* pod d. 24 grudnia donosi: „Papież *Mera* miasta *Savony*, *P. Sansoni*, zaszczycił własnoręcznym listem i udarował paciorkami różańcowemi ze złotym agnuskim. — Hrabia *St. Leu* (*Ludwik Bonaparte*) kupił w bliskości Rzymu wspaniały dom, który styka się z rezydencją Króla Sardyńskiego *Karóla Emmauuela*. W ustroniu swoim z tym tylko Monarchą dzieli ulubioną obydwoim samotność; każdego piątku i soboty ubogim albańskim rozdaie chleb i jałmużnę.

SZWECYA I NORWEGIA.

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego, pod 21 grudnia z *Norwegii* donosi: „Król nasz Jegomość Hrabiego *Essena* Marszałkiem polnym woyska *Norweskiego* i Kanclerzem Uniwersytetu w *Chrystyanii*, razem téż Biskupa Doktora *Beck* Vice Kanclerzem tegoż uniwersytetu mianował.

Chrystyania dnia 8 grudnia. Przez postanowienie dnia 25 przeszłego miesiąca posiedzenie seymu norweskiego na pierwszy tydzień miesiąca lipca odłożone zostało, a razem przeznaczono materye na nim traktować się mające. — Przez ogłosze-

nie Królewskie pod d. 30 listopada wszystkie interesa rządowe między Wielkorządcą Królestwa i dalszemi Członkami Rady Stanu tak są podzielone, iż Wielkorządca na morzu i na lądzie ma najwyższą władzę, a sześciu Członków Rady Stanu z Naczelnikami i Referentami zarządzają sześcią departamentami, podług następującego porządku: Depart. 1szy Oświecenia i Religii, Radzca Stanu *Teeschof*; Dep. 2gi Sprawiedliwości, *Somerhiel*; dep. 3ci Politycy, *Dyryks*; dep. 4 Spraw wewnętrznych, Dóbr narodowych i Ekonomii, *Kollett*; dep. 5, Skarbu, handlu i cła, Hrabia *Wedel-Jarlsberg*; dep. 6, Wojskowy, Jenerał maior *Hegermann*.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Gazeta Petersburska, *Ruski Inwalid*, umieściła dokończenie Projektu do Konstytucyi miast wolnych i wolnego handlu:

20) Wolność handlu tak dalece się rozciąga, iż rozpoczęta wojna nie powinna żadney mu czynić przeszkody.

21) Własność Kupiecka, z powodu rozpoczętę wojny, nie może być ani sekwestrowana, ani zabierana.

22) Dawniejszy, tak nazwany systemat lądowy, nigdy odnowiony być nie może.

23) Jeżeli dwa narody prowadzą z sobą wojnę, okoliczność ta nie może naruszać praw ich handlowych. W czasie nawet wojny prowadzą one z sobą handel, a własność handlowa powinna być szanowana.

24) Narody wzajemnie i bezpłatnie, mają dawać dostateczną straż dla transportów wewnątrz państwa.

25) Mają być ustanowione trybunały handlowe we wszystkich państwach, gdzie ich jeszcze nie ma. Trybunały te, mają pieczę nad wolnością handlu; ciągle dbać o przyprawienie tej wolności do stanu kwitującego; a razem wymierzać sprawiedliwość w interessach handlowych, mianowicie w zdarzeniach oszukaństwa, bankructwa, przedałości.

26) Europa, powinna mieć statut handlowy, każde w ogólności państwo obowiązujący. Pomagać on będzie do iednostajności handlu, zbliżenia wszystkich narodów i swobody handlu, który żadnym innym nie ulega ograniczeniom, prócz przepisany, w statucie.

— Król Pruski, Jenerałowi *Tetenbornowi* darował majątności *Blankenau* i *Burkehausen* nad *Wezerą*.

Pewny żołnierz artylleryi franc. podał rządowi wynaleziony przez siebie sposób, przez który połowa tylko używa się prochu do nabijania harmat, a kule dwa razy daley lecą, niż zwyczajnie.

Dla zagubienia pamięci nawet o Stanach *Kortez*, spalono temi czasy w *Hiszpanii* publicznie wszystkie księgi i dziełniki, w których opisane były czynności i uchwały stanów, iako to *Redactor*, *el Conciso*, *el Universal* i t. p.

Portugalia zawarła pokój z państwami korsarskimi.

Liczba biletów bankowych angielskich w cyrkulacyi będących, pierwszego listopada (1814) była na 27,857,290 f. s.

Umarł Vice Admiral francuzki Hr. *Dandreuil de Fautras*, mając lat 87.

W czasie odwrótu Francuzów w roku przeszłym z Niemiec, pewny oficer francuzki mając przy sobie dosyć złota, a widząc, że nie nędzie niewoli, nabiał rurkę pistoletową złotem, i schował ją w wypróchniałym drzewie niedaleko *Hanau*. Dostał się potem w niewolę i był zaprowadzony do *Rossyi*; z kąd nie dawno powracając, znalazłszy się w okolicach *Hanau*, odalił się od transportu iencow, spieszenie pobiegł do drzewa i pieniądze swoje znalazł nie naruszone.

POZEW EDYKTAŁNY.

3 W Sprawie JOO. i JWW. Sukcessorów ś. p. zeszłego Hetmana *Ogińskiego* z różnemi Wierzycielami

i Debitorami, na skutek Najwyższego Imiennego Ukazu w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim zgo docześnie Departamentu agitującej się, gdy wyrokim akcesorynym 1814 roku Junij 23 dnia ogłoszonym, uznana została wolność adcytacji dla Kahału Pińskiego, który jest pociągnięty do tego Sądu za dług w roku 1698 jeszcze przez Synagogę Pińską Marszałkowej Dolskiej, na zapis Obligacyiny zawiniony, a do którego inne Kahały z przykahałkami, równie się z nim pisały, przeto stosownie do pomienionego zapisu, jako też na mocy Konfirmacyi Przywileju 1744 roku Listopada 14 dnia przez Najiaś. ś. p. Augusta 3 Króla Polskiego Synagodze Pińskiej nadanego, taż Synagoga pozywa mianowicie Kahały i przykahałki *Lachowicki*, *Klecki*, *Janowski*, *Drohiczynski*, *Karoliński*, *Motolski*, *Turowski*, *Dawidgrocki*, oraz w *Wysocku*, *Łachwie* i *Stolinie* znajdujące się, ażeby jak narychle, do Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego zgo Wrmiennego Departamentu stawiały, i z nią wspólnie brały się do obrony, w przeciwnym, albowiem razie ulegną takim wypadkom i stratom, jakie w podobnych zdarzeniach są nie uchybne i nie odzowne.

O S W I A D C Z E N I A.

x. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego zgo Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Stosownie wydane.

Roku tysiąc osmset piętnastego, Januariusi czwartego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim zgo Departamentu, stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu *Mokrzęcki*, Oświadczenie poniżej wyrażone zaniosł, i one do wpisania w Protokół podał — Jakowe tak się wyraża: Niżej podpisanemu miał honor już donieść przez awizacyą swoją w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie zamieszczoną, o poruczonem sobie od opieki małoletniej Xężniczki *Stefanii Radziwiłłówny* pełnomocnictwie do zaigcia i urzędzenia Dóbr z głowy zeszłego Xięcia *Dominika Radziwiłły Ordynata Nieświeskiego* i Olyckiego spadłych, a przez Najwyższy Imienny Ukaz w Rząd teyże opiece oddanych, i razem wezwać wszystkich do masy *Radziwiłłowskiej* pretensorów, wierzycieli i wszelkiego rodzaju Possessorów, do złożenia dowodów swoich niżej podpisanemu, w Kopiach autoryzowanych przy Aut-ntykach, które po zgodzeniu z Kopią powroconemi natychmiast zostaną, a to dla rychlejszego poznania stanu Dóbr i ułożenia z każdym Possessorem zaległych od lat kilku obrachunków i tym podobnych działań, dążących do przywiedzenia całej masy w dokładne objaśnienie, nieporządek w jakim się znajduje archiwum nieświeskie, zostawione po skutkach wojennych, jak Rząd Gubernijski Miński znać daie, bez Regestru zrzucone w pięćdziesiąt czterech Kufrach i dwóch pakach, bez symetrii, jak znacznego wymaga czasu do jego ułożenia i poznania, tak dotąd jeszcze przez niżej podpisanego nie tylko przyjęte ale nawet widziane nie zostało, z pobudek, które mu własna ostrożność i los wielu familii od oney zawisnąć mogący doradziła, a ztąd gdy rzeczzonego archiwum nie prędko spodziewać się można materyałów mogących posłużyć do koniecznego interessów objaśnienia, gdy wszystkie Dobra Possessjami szczególnie aredowanemi inwadyowane okazują znaczne w opłacie wykazanych przyjętych dochodów zaległości i w miarę ogółu onych szczerpła nader ilość do Kass Monarszych na opłatę należnego Skarbowi długu od Roku tysiąc osmset dwónastego do R. k. terażniejszy zego wpłynęła, gdy wzajemnie pretensye WW. Possessorów ad fundum regulować się mogące, a w wielu miejscach przez warunki umów do dzierżawy przywazane, podobnie z ziasnienia i obliczenia wczesnego potrzebują, a czasy Kontraktove nader się zbliżają, aby przeto nikt do wymówienia się niewiadomością pozorowi nawet nie miał; a tą koleją aby przy expiracyach Possessyów w następnym tysiąc osmset piętnastym Roku przypadających, nikomu służyć nie mogła wymówka, iż z nim do obrachunku nie przystąpiono, niżej podpisany przez tę powtórna awizacyą zawiadamia każdego do kogo to należeć może, że Biuro jego na nowo w Mieście Mińsku od dnia 1. Februariusi następującego tysiąc osmset piętnastego Roku otwarte i gotowe będzie do przyjmowania wszelkich dowodów ze strony WW. Possessorów i pretensorów przynoszących się, a oprócz tego użyć przez niżej podpisanego z szczerolniey poruczoną ku temu władzą Plenipotenci — Mianowicie w Mińskiej Gubernii. W. *Ludwik Chodźko* Sędzia normalny Pttu *Zawileyskiego* i *Michał Szyszko* b. Assessor pttu *Zawileyskiego*; w Litewsko-Wileńskiej, W. *Teodor Baczynski* b. Podsedek Powiatu *Boryowskiego* w Litewsko-Grodzińskiej W. *Roman Iwanowski* Adwokat Sądu Głównego Mińskiego, w obwodzie Białostockim, i *Xetwie Warezewskiem*. W. *Jan Norwid* b. Prezydent Ziemi *Bory-*

sowski, w Gubernii Białorusko Witebskiej, W. Maciej Rahozza Pisarz Ziem: Pttu Surazskiego, w Guberniach Wołyńskiej Podolskiej, i Kiiowskiej W. Józef Romult b. Pisarz Ziem: Mozyrski, mają władzę przyznawania wszelkich na miejscu dowodów i układania Rachunków z Possessorami, które popolicie bez miejscowego sprawdzenia obeyść się i przyjąć temi być niemogą: takim sposobem ułatwiona każdemu droga okazania i udowodnienia wszystkiego tego, co do massy Radziwiłowskiej mieć może, przygotuje materyały do konkluzji rachunków na następnych Kontraktach, a razem będąc zaspokajającym środkiem do ułatwienia każdemu do onych drogi, nie zostawia nikomu pretextu zwleknięcia onych na czas dalszy i mitrżenia później terminów expiracyjnych, pod wymówką niezadowolonych rozrachunków. Wymówka niewiadomości o takowych działaniach i obciąża pod Rząd opieki dóbr Xiężniczce Stefanii Radziwiłównie przynależnych ekscuzować dopiero nikogo nie może, gdyż Rząd Gubernski Miński przez posłane do Sądów Powiatowych i niższych Ukazy, każdemu urzędownie o tem oznaymił i nawet Policjom dawać potrzebne pomoce zalecił — Trościwość jaką Opiekunowie Xiężniczki małoletniej o los Pupilli swojej zachowują, usilność odpowiedzenia ze strony mojej niżej podpisanego tej ufnosci jaką ciż mężowie dostojni we mnie złożyli, nareszcie konieczna w tak ważnych działach iasności i dokładności działania i w ostatku własny JO, JW. i WW. Possessorów, Wierzyteli i Pretensorów wszelkiego tytnu Interes pobudza mnie do otwartego oświadczenia się, iż jeżeli i niniejsza awizacya, iaka do Gazety Kuryera Litewskiego poda się i w Aktach Gubernialnych i niektórych Powiatowych umieszczam, nie skłoni interesowanych własnymi wiadokami, szkodę wyrażną massie przynoszącami, do przystąpienia ku temu w porządek sprawiedliwości i ogólny wszystkich interes po nich wymaga, niżej podpisany przymuszony jest zapowiedzieć, że wymówka niezadowolonych rachunków przysięga nie zostanie w czasie expiracyj się Possessy za żaden dowód i pobudkę dalszego przy onej utrzymywania się i że w takowym zdarzeniu każdy przypisze sobie te szkody iaki z uporu jego mylnych rachunków wypłyną — U tego oświadczenia podpis następny: z mocy Generalney Plenipotencyi, Jan Chodzko Prezydent Sądu Gł: G. M. Ferdynand Wołodko Regent.

2. Excerpt processu z protokołu Sądowego Ziem. Ptu Wileń. poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc osiemset cztertnastego miesiąca septembra dziesiątego dnia.

Na Sądach Ziem: Ptu Wileń. stawiając osobiście Adwokat W. JP. Dominik, Szklennik process niżej wyrażający się wpisać do protokołu podał w następnym brzmieniu: Process z naysolenniejszym zażaleniem Star. Szlomy Pomaranca, przeciwko star. Josielowi Szmbółowiczowi czyni się w rzeczy następnej, i oto: iż co żalcy w roku terażniejszy pożyczwszy u obżał. rubli srebrnych trzysta, z terminem oddania dnia trzeciego julii, wydał od siebie na ukaziciela karteczkę, iakoż w terminie przez się oznaczonym, takową sumę i opłacił, lecz obżał. karteczki dotąd nie zwrócił, ażeby przeto iaka ztąd nie wyniknęła dla żalga strata lub szkoda, niniejszym obżał. manifestuje. u tego processu podpis w protokole następny: Szloma Mejerowicz Pomaraniec.

Zgodność z Protokółem poświadczam:

Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

2. Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego — Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca Januarius drugiego dnia. —

Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego Stawiając osobiście W. JPan Jan Jarząbkiewicz oświadczenie niżej wyrażające się do Akt podał — którego wyrazi takowe: Niżej podpisany Plenipotent w Imieniu WW. Michała i Anieli z Moygisów Merfeldów Chorążych Xięstwa Inflandkiego naysolenniejsze zapisnie oświadczenie współ z Manifestem na JPana Justyna Franciszka Markiewicza Porucznika był. woysk Poll. z następnych pobudek: Pan Markiewicz Porucznik, spełniając obowiązki Plenipotentu w Dobrach Poławeniu u WW. Merfeldów, i urządzając interesami tychże, miał sobie powierzone różne papiery do Spraw z wielu osobami, Obligi, Wexle, Karty, dla odebrania za niemi należnych summ, niemniej wszelkiego tytułu Dokumentów, do układów i interesów różnych reguując się; nadto: pod osasem swojego obowiązku, z kassy WW. Merfeldów guro do czterdziestu tysięcy złotych w gotowym groszu wybrał, oprócz tego dla sformowania Skazek ludności w Poławieniu i dalszych Dobrach znajdujące się w roku tysiąc osiemset jedenastym przez Rząd rekwirowanych, wziął tenże JPan Markiewicz kilkanaście Blankietów, jedne z podpisami obóyga WW. Merfeldów, a inne z po oddzielnym podpisami stosownie do natury majątków, z których ludność miała być podana, kiedy jednak JPan Markiewicz z gotowych pieniędzy nie obliczywszy się — Papierów żadnych sobie poruczonych nie powrócił, infor-

macyi żadney o interesach nie dał, z powierzonych sobie Blankietów nie usprawiedliwił się, a nadto gdy jest przekonanie ze Skazki ludności na mocy Plenipotencyi sam podpisał, a Blankieta nie wiadomo dla jakich widoków w ręku swoim niewolnie zatrzymawszy, bez odpowiednio z Dobr Poławienia wydał się, i guro od roku żadney o sobie wiadomości i zgłoszenia się nie dał. — Gdyby zatem JP. Markiewicz nie przedsięwziął iakich obrótów i kondyktów Blankietami, na krzywdę WW. Merfeldów, nim ciż WW. Merfeldowie powezmą wiadomość o miejscu przebywania JPana Markiewicza Porucznika i rozpoczną kroki prawne w pozyskaniu swojej własności w gotowym groszu zabranej niemniej nim zmuszą rygorem Prawa tegoż JPana Markiewicza do powrotu sobie niewolnie zadzierżonych Blankietów do zapisania Skazek powierzonych, niemniej Obligów, wexłów, kart, dla odebrania za niemi summ WW. Merfeldów należnych, oraz innych wiele papierów do promowania interesów, z wielu osobami przyporuczonych, również też nim Sądownie tenże JPan Markiewicz WW. Merfeldom ze wszystkich szczegółów usprawiedliwi się i okalkulowanym zostanie, tymczasowie takowym Aktem w imieniu WW. Merfeldów JPana Justyna Franciszka Markiewicza Porucznika naysolenniejsze manifestując zapowiada, i wszystkich w ogólności ostrzega, ażeby żadnych Blankietów z podpisami WW. Merfeldów, lub też na nich kondyktowie zaciągniętych Skryptów, nikt nie ważył się od JPana Markiewicza nabywać, i z nim w rzeczy tychże Blankietów w żadne układy na krzywdę WW. Merfeldów niewchodził — gdyż te wszystkie Blankieta w ręku JPana Markiewicza niewolnie zadzierżane, iak do zwrotu WW. Merfeldom należą, tak też onych w innym obciążeniu niewolnie i kondyktowie przez JPana Markiewicza użycie do żadney odpowiedzi zobowiązywać WW. Merfeldów nie może — Takowe oświadczenie współ z Manifestem w imieniu WW. Merfeldów na JPana Markiewicza Porucznika zanosząc i zapisując w Akta Ziemskie Powiatu Wileńskiego, iako Plenipotent własną ręką podpisuję — Datt tysiąc osiemset cztertnastego roku miesiąca Oktobra piętnastego dnia, u tego oświadczenia podpis takowy: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do Akt jest takowe oświadczenie do Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego wpisane — z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Powiatu Wileń. jest wydan.

Correctum Adam Dauksza Ziem: Ptu Wileń. Regent:

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądowego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w Dacie niżej wyrażoney czynionego: i teży datty pod pieczęcią Urzędową Ziemską Ptu Wileńskiego jest wydan.

Roku tysiąc osiemset cztertnastego miesiąca decembra piętnastego dnia.

Na Sądach Ziemskich Powiatu Wileń. stawiając osobiście Adwokat W. JPan Dominik Szklennik Oświadczenie niżej w treści wyrażające się do protokołu wpisać podał w następnych wyrazach: Oświadczenie imieniem W. JP. Anny Szulcowey Prof: przeciwko Tadeuszowi Baronowi Szulcowi Szamb. b. dw: poll. czyni się w rzeczy następnej: o to: iż co zeszły, Michał Szulc zawiął obżłmu Rubli srebrnych tysiąc dwieście i wydał na tę ilość Oblig, lecz obok tego wziął od Obżał. pod dniem 11 miesiąca Julij tysiąc osiemset dziesiątego roku assekuracyą, iż nie wprzód dopomni się obżłny summy za Obligiem zawinioney, aż na-leżność zeszłego Szulca za utrzymywanie jego syna przez lat pięć na stancyi i stole, oraz wszelkich wygodach i od-dzieniu wypadającą nie potrąci, kiedy zaś po zeyściu z tego świata Michała Szulca do porachunku nie przystępiecie, przeto żalca winno oświadczyć, iż z tego obrachunku, nie tylko, że nie Obżłmu Szultzowi należec nie będzie, ale owszem obżłny do massy stanie się zawninającym, aby zatem nikt takowego Obligu nabywać nie śmiał iako nie mającego Waluty a Obżłny, aby nikomu onego nie przelewał, niniejszym oświadczeniem przy naysolenniejszym zażaleniu ostrzega się. U tego oświadczenia podpis w Protokole takowy: Takowe oświadczenie iako Plenipotent podpisuję Dominik Szklennik.

Zgodność z Protokółem świadcze.

Józef Naborowski Regent Z. Wileń.

2. Wincenty Dowgiało Prezydent, Józef Janiszewski, Ksietan Swiętecki Sędziowie, Urzędnicy Ziemscy, Józef Kurkowski Prezydent, Antoni Kociel Sędzia, Konstanty Masłowski Pisarz Urzędnicy Grodzcy Powiatu Zawileyskiego. — Oznaymujemy tym naszym Obwieszczeniem WJPani Joannie Polkowskiej Podczaszynie Belskiej wydającym się na to: Iż w skutek Dekretu Grodu Zawileyskiego w r. 1814. Mca Marca 13 z instancyi Wincentego Wilhelma Wolka zapadłego; Akta Inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi między W. Wolkami a W. JPanią przeznaczającym za niedziel

cztery od daty dzisiejszej dwaj z Nas którykolwiek na miejsce zjedziemy i Akta takowe expediować będziemy, o czém aby strony miały do tego wszelką gotowość ostrzegamy.

Roku 1814 Msca xbra dnia 22 Woźny świadczę, iż kopią tego obwieszczenia w Sprawie W. JPana Wincentego Wilhelma Wołka b. Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego z instancyi Urzędników, WW. PP. Wincentego Dowgiałły Prezydenta, Józefa Janiszewskiego, Kajemana Świąteckiego Sędziów, Urzędników Ziemijskich, Józefa Kurkowskiego Prezydenta Antoniego Kocięły Sędziego Konstantego Masłowskiego Pisarza Urzędników Grodzkich Pow: Zawileyskiego W. JPani Johannie Polkowskiej Podczaszynie Belskiej w majątności Jodziszczach w Poje Zawileyskim położonej podalem, oraz o terminie zjechania się na Expediowanie Aktów 4ro niedzielnym oznaymiłem dat ut supra.

Justyn Kodz Woźny Pttu Zawileyskiego.

Roku 1814 Msca xbra 22 dnia przed Aktami Grodzkimi Pttu Zawileyskiego stawiając osobiście JP. Woźny wyżej piszący się takowe obwieszczenie zeznał. Przyjąłem Regent Stanisław Bukaty.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1. Dnia 13 tego miesiąca w kwaterze moiej wieczorem między 4 a 6 godziną, ukradziony został ze ściany złoty zegarek, w dwóch kopertach, repetyer, roboty Angielskiej, kryty, z włoskiem oprawnym na brylancie, celender, tak na cyferblacie, iako też i we środku tegoż zegarka napisano, i wyrznięto, „*Noston de Londres*”, oraz pokazywający dni. — Przy tym trzy złotne pieczątki, isza Holenderskiego złota, paryzkiej roboty, z czerwonym krwawnikiem, na którym wyrznięto, „*Korona z napisem elles sont Inseperables*.” zga także wielkości, z mniey czerwonym krwawnikiem, gładkiej roboty — zcia. dobrego złota dubeltowa, nie małej wielkości, z dwoma krwawnikami, pośrodku przesuwająca się. — Jesliby ktokolwiek wynalazł i wyszedł takowy zegarek, z pieczatkami, Aktor tej szkoły, w nadgródzie 50 rubli przyrzeka dać. — Takowe doniesienie podane do Sądu Niższego Upitgo dnia 17 xbra 1814 Roku na autentyku podpisany.

Piotr Dowgiałło Strabczy Powiatu Upitkiego.
Mieszka w Mieście Poniewieżu.

1. Roku 1815 d. 4. Januar. ciągnięta loterya na obrazy sztuk 8 JP. Bielkiewicza w domu JW. JPana Sulistrowskiego Marsz. wygrane numera są te: 43, 47, 51, 82, 108, 116, 156, 188, które to uwiadomienie podaje JP. Bielkiewicz, aby ci Ichmość którzy mają pod temi wygranymi numerami Bilety, zgłosili się dla pozyskania wygranych obrazów.

1. Oświadczenie moje w Nrze 79 - 80 - 81 Kuryera Lit: względem interessu z zesłym Xięciem Karolem Radziwiłłem Por. W. R. dla niewyraźności a raczej omyłki co do Jmienia, zdawało się niektórym osobom stosowane do Xięcia Mikołaja Jego brata: przez niniejsze więc o tej omyłce ostrzegam. Datt w Wilnie Ru 1814 msca xbra 29.

Fryderyk Frohland B. M. W.

1. Roku 1814 msca xbra 27 dnia. Niżej podpisanemu Podpułkownikowi Odeskiego piechotnego pólku Michałowi Karpowi konsystującemu z półkiem w Gubernii Litewsko - Grodzieńskiej, i w Powiecie tymże, w miasteczku Krynkach, zbiegli dwaj przy nim z półku na ordynansie będący ludzie: Arsenty Kryłow i Mikołaj Sokołow, którzy uprowadziwszy dwa konie, jednego szerści karo-gniadey bez odmiany, mający jedno z lewego boku zebro złamane; drugiego maści światło-bulaney, grzywa i ogon konopiasty i z prawey strony około nosa narość mający, oba konie po lat siedm, gatunku Rossyyskiego — Zabrali z sobą assygnatami rubli 7,800, srebrem rubli 500 i złotem czer: 300. Pierwszy rodem z Gubernii Twerskiej, wzrostu niskiego, twarzy pociągłej, suchej, z kresą nad prawem okiem, oczu siwawych, nosa miernego, włosów rusych, z wąsami bez faworytow. — głosu grubego, fizognomii posępney, umiejący kra-

wieństwo, lat 33. — Drugi rodem z Gubernii Moskiewskiej, wzrostu miernego, twarzy pociągłej, sucharlawey, białawo rabowatey, oczu szarych, nosa spiczasto prostego, włosów światło żółtawych, z przyrodzenia wąsow i faworytow niemający, wymowy ciężkiej, grający z używania na skrzypcach, wieku lat 26. W odzieniu, surdut z sukna światło granatowego, spodnie ciemno-granatowe w płaszczu z sukna szaraczkowego, z przodu na piersiach z sznurków czarnych zamerowanych — Oba grać lubią w karty, niemówią prócz językiem Rossyyskim. —

Podpułkownik M. Karpow

3. August Hrabia Brzostowski Prezydent Sądów Normalno - Granicznych Powiatu Dzisieńskiego wspólnie z Bratem moim Wincentym Kapitanem służby Polskiej i nieletnią Synowicą Julią, Hrabiami Brzostowskimi, Dziedzicząc nie dzielne Dobra Mosarz zwane, w Powiecie Dzisieńskim Gubernij Mińskiej leżące, zamiarem otrzymania finalney konkluzji w sporach Granicznych, oraz ustanowienia formalnego działu i zamknięcia rachuby, w interesach z Rodzeństwem będącey, a przytém wszystkie jeneralnie debita i ciężary, Antecesorских i własnych długów, nie mniej jakieby tylko do Dóbr Mosarza stosunek mieć mogły, chcąc dostatecznie uspokoić. — Gdy dla zbiegu czasów i okoliczności, inne w tém obiekcie posłużyć nie mogły przedsiębrane środki, — Trzeto oświadczający się August Hrabia Brzostowski, szukając iedno-czasowego ze wszystkimi o wszystko Sądu i rozprawy, Dobra Mosarz pod Konkurs oddał, i w Sądzie Głównym zgo Departamentu Mińskiego dwoma Remissami dla ostatecznego ułatwienia wszystkich powyższych kwestyów Sąd Graniczno - Działowy Taxatorsko - Exdywizorski do Dóbr Mosarza uzyskał, skutkiem czego od Sądu Głównego Mińskiego iedna, a od Sądów Exdywizorskich podwukróć do Gazet podane zostały Awizacye; — Sąd zaś Graniczno-Działowy Exdywizorski, ciąglą zajmując się czynnością, w pośpiechu dzieła swojego, już się zbliża do zamknięcia Izby, i w pierwszych dniach następnego miesiąca Januarius w roku nadchodzącym, 1815 całkowitą sprawę do namowy wezmie. — Czułość zatem przyzwolta w tém przedmiocie, aby każdy dług swoje odebrał uspokojenie, pobudza troskliwość Augusta Hrabia Brzostowskiego, który z widoku nieiawiających się i niestawiających dalszych jeszcze Wierzycieli, przez niniejsze ogłoszenie czwarty raz do Gazet podające się, wzywa i zaprasza wszystkich ogólnie bez wyjątku, mających iakie do Dóbr Mosarza stosunki, Kredytatorów i Pretensorów, aby przed zamknięciem Izby Sądu Exdywizorskiego, jak najszybciej swoje przynieśli dopominki, albowiem Dekretami Sądu Głównego Mińskiego, dla niestawiających zakryślona Amisy, gdy skutki swoje przez Dzieło Exdywizyi rozciągnie, — w ten czas każdy z takowych Wierzycieli i Pretensorów własney winie tę stratę przyznać musi, w celu oddalenia, tak nie miłych wypadków, niniejszą do Gazet Publicznych czarty raz zamieszczam Awizacyą. — Datt w Mosarzu Ru 1814 Msca Xbra 12go dnia.

August Hrabia Brzostowski Sądów Granicznych Powiatu Dzisieńskiego Prezydent.

3. W handlu nowozałożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdys Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiej Starościny Puńskiej, idąc ku Ostrey Bramie położonym, znajdują się świeżo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z fruktów i jagod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syrop do wody wielugatunkowy, dostać tego można w każdej porze za bardzo stosowną cenę.